

Alicja Musiał

„Ojczyzna to natchnienie”

Jak to dobrze
Moja mała ojczyzno o tobie pisać wiersze.
Jak to dobrze
Z twoim wizerunkiem w duszy
Pisać poematy, eseje, dramaty.
Zachwycać się tobą,
Na twą większą chwałę.
Kocham cię tak,
Jak dziecko kochać matkę umie.
I taką zasadę wyznaję, że dzielić się miłością,
Młodemu przystaje.
Dziękuję ojczyzno
Za wartości jakie w tobie odnajduję,
Za ziarno kultury, za prawdę natury.
Mimo moich dziecięcych wad i ułomności
Jesteś tak mi bliska, tak realna
W mojej codzienności.
Opisać chcę te różnorodne uniesienia
W mej przemijalności.
Jak to dobrze
Ojczyzno mała w tobie mieć natchnienie.
W tobie tworzyć, tworzyć z tobą,
Być tożsamą z twą osobą,
W jednym serca rytmie biciem.
W twych objęciach mieszkać, żyć i marzyć,
Tak naprawdę, realnie, na jawie.

Magdalena Rozciecha

„Mała Ojczyzna” - fragment

Ostatnio siedząc na ławce, przypomniała mi się lekcja matematyki w szkole podstawowej. Uwielbiałam wtedy wszystko, co związane z działaniami, ułamkami, wzorami, liczbami, cyframi, może z wyjątkiem wysokiej ceny czekolady w pobliskim sklepiku. Zaskoczyła mnie nagła zmiana, jaka nastąpiła w mojej postawie w ostatnim czasie. Nie mówię o tym, że unikam już słodyczy, odkąd ofiarę za bycie łasuchem poniosły moje nieświadome niczego zęby. Zauważyłam, że nigdy tak, jak teraz nie interesowałam się pisaniem prac humanistycznych. W przeszłości wychodziłam z założenia, że posiadam umysł ściśły. Jednak ostatecznie prawa półkula mojego niesfornego mózgu zaczęła budzić się do życia, uśmiercając dominujące cechy lewej. Nie umiem jasno sprecyzować dobrych i złych stron tej przemiany, ale na pewno jej owocem jest moje nowe marzenie. Pomyślałam, że

w przyszłości niesamowicie byłoby dostać etat w którejś regionalnej gazecie i pisać przeróżne artykuły, wywiady, czy reportaże dotyczące mojej małej ojczyzny. Przeglądałam niedawno pewien lokalny tygodnik i natknęłam się na bardzo dobrze napisany artykuł autorstwa początkującego reportera. Cytat, który tam wykorzystał, do dzisiaj męczy mnie po nocach, gdyż mój przyjacielstwo nastawiony umysł, jak to ma w swym zwyczaju, odtwarza go ciągle, gdy tylko przyjdzie mu ochota. Wczoraj pewien mężczyzna stojący na przystanku autobusowym, musiał wyrobić sobie o mnie ciekawą opinię, kiedy czekając razem z nim, nagle z kamiennym wyrazem twarzy, zaczęłam cytować Jana Pawła II: „Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepelniała je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna.”- nawet ta mała, dodałam w duchu.